IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 138)**

z dnia 8 marca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 138)

8 marca 2023 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia błogosławionego Wincentego Kadłubka w 800. rocznicę śmierci (druk nr 3066).

W posiedzeniu udział wziął ksiądz dr **Robert Ogrodnik** pracownik Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Kasiak** i **Jacek Markiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam naszych gości, pana ministra Piotra Wawrzyka i księdza Roberta Ogrodnika. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia błogosławionego Wincentego Kadłubka w 800. rocznicę śmierci (druk nr 3066).

Zanim przystąpimy do realizacji porządku dziennego, Komisja musi wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania projektu uchwały w terminie krótszym niż 7 dni od dnia dostarczenia druku posłom, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw? Jeśli nie ma sprzeciwu, to przechodzimy do realizacji porządku obrad. Myślę, że porządek obrad też został przyjęty. Zanim przystąpimy do jego realizacji, jest tylko taka informacja, że ze względów technicznych i legislacyjnych musieliśmy przełożyć obradowanie nad projektem, a właściwie to projektami uchwał w sprawie dzieci wojny. Posiedzenie Komisji w tej sprawie odbędzie się przy okazji następnego posiedzenia Sejmu, jeśli tak można powiedzieć.

Przystępujemy już do realizacji porządku dziennego. Proszę pana posła Piotra Wawrzyka o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 3066. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Piotr Wawrzyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, szanowna Komisjo, zaproszeni goście, w tym roku, a dokładnie dziś przypada 800. rocznica śmierci błogosławionego Wincentego Kadłubka, zwanego ojcem polskich kronikarzy. Jest to autor „Kroniki polskiej", która została sporządzona z inspiracji i na polecenie księcia Kazimierza Sprawiedliwego, którego jednym z najbliższych współpracowników był właśnie błogosławiony Wincenty Kadłubek. Został on biskupem krakowskim. Po zakończeniu posługi na tym urzędzie, z którego sam zrezygnował po 10 latach, osiadł w klasztorze cysterskim w Jędrzejowie, gdzie kończył pisanie „Kroniki polskiej" od czasów najdawniejszych do roku 1202. Z jego dzieła korzystali Wincenty z Kielczy, Jan z Czarnkowa, Jan Długosz, Jan z Dąbrówki, Maciej Miechowita, a wreszcie Marcin Kromer. Stąd też w imieniu grupy posłów, ale też jako poseł ziemi świętokrzyskiej, bardzo proszę o przyjęcie uchwały. Może odczytam jej tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Sugerowałem, żeby nie, dlatego że będziemy pracować nad kolejnymi fragmentami.

Bardzo dziękuję panu posłowi i zarazem panu ministrowi za podjęcie sprawy, szczególnie, że nieczęsto zdarza się, żebyśmy obradowali na temat tak odległej historii, a przecież historia Polski jest bardzo długa i bardzo ciekawa.

Proszę bardzo, otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania państwa posłów? Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Dzień dobry państwu. Przeczytałam projekt uchwały. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do treści uchwały, ale mam zastrzeżenie co do tytułu uchwały. Wincenty Kadłubek w polskim Sejmie ponoć świeckiego państwa, ponoć takim państwem jesteśmy, powinien być honorowany za to, że był Wincentym Kadłubkiem, obywatelem, kronikarzem, można powiedzieć, że znakomitym naukowcem. W treści tej uchwały jest informacja o tym, że był biskupem, że był mnichem, że był błogosławionym Kościoła katolickiego, dlatego uchwała powinna się nazywać „w sprawie upamiętnienia Wincentego Kadłubka w 800. rocznicę śmierci". To jest tytuł, który został mu nadany w Kościele katolickim. Nie jesteśmy ani episkopatem, ani żadnym urzędem, więc ten tytuł powinien być używany w dokumentach Kościoła katolickiego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł.

Czy są jeszcze jakieś pytania ogólne do treści uchwały? To jest raczej odniesienie się już do konkretnego zapisu, do tytułu. Jeżeli chodzi o dyskusję ogólną, to rozumiem, że nie ma.

Natomiast zgłosił się ksiądz Robert Ogrodnik. Może najpierw wypowie się przewodniczący, a potem gość. Proszę, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jedno wyjaśnienie. Otóż Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym urzędem w państwie polskim. Jesteśmy urzędem i jeżeli są jakieś tego typu tytuły, to ich się nie pomija. Niezależnie od tego, czy jesteśmy państwem świeckim, ale nie jesteśmy państwem komunistycznym. Nawet w czasach PRL-u o Wincentym Kadłubku mówiono, że był biskupem, więc nie widzę powodu, żeby w tej chwili pomijać w wolnym państwie taką tak istotną kwestię.

Głos z sali:

Nikt nie mówi o pomijaniu.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pani chce to wyrzucić z treści uchwały, czyli to by było pomijane. Uważam, że nie ma tutaj żadnych podstaw, żeby nie mówić, że nie jest błogosławionym i też żeby usuwać kwestie dotyczące funkcji kościelnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz może ksiądz Robert Ogrodnik, proszę bardzo. Potem będzie przedstawiciel wnioskodawców.

Pracownik Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, ksiądz dr Robert Ogrodnik:

Witam państwa bardzo serdecznie. Dzień dobry wszystkim i szczęść Boże. Przede wszystkim bardzo dziękuję za zaproszenie i za to, że mogę uczestniczyć dzisiaj w tak wysokim gremium. Jestem historykiem i księdzem rzymskokatolickim. Bardzo dziękuję za to, że Sejm przychyla się do tej prośby, która jest oczekiwaniem wielu, nie tylko kościelnych środowisk.

Natomiast odpowiadając na wątpliwości pani poseł, otóż w polskiej kulturze jest coś takiego, że są pewne tytuły zwyczajowe przyjęte z całym dziedzictwem i całym bogactwem. Nawet jeśli ktoś pójdzie na emeryturę, a wcześniej piastował urząd posła czy senatora, to zawsze tytułuje się go „panie pośle" lub „panie senatorze".

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Absolutnie nie ma takiego zwyczaju.

Pracownik instytutu PAN, ks. dr Robert Ogrodnik:

Jest taki zwyczaj. Jest tak przyjęte towarzysko, natomiast jest to związane z szeroko pojętą kulturą. Bardzo mocno przychylam się do tej opinii, którą też wyraził poseł Marek Suski.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Poseł, posłanka to jest funkcja państwowa, a nie kościelna.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę nie przerywać. Ksiądz jeszcze nie skończył wypowiedzi.

Pracownik instytutu PAN, ks. dr Robert Ogrodnik:

Nie, ale mówię o ogólnie przyjętych normach kultury, pani poseł. Jeśli pani obetnie słowo „błogosławiony", Wincenty Kadłubek na tym nie straci. Jedynie niesława zostanie na pani poseł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bardzo dziękuję.

Teraz jeszcze poseł Mariusz Kałużny i potem pan poseł.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Ja bardzo krótko. Szanowni państwo i pani poseł, nie mogę pozwolić na takie postawienie sprawy. Dlaczego? Pani przejawia tutaj zachowanie dyskryminacji i nienawiści kościelnej i religijnej. To stoi u podstaw wykreślenia tego tytułu. To, co tutaj powiedział nasz szanowny gość ksiądz i przewodniczący Suski, jeśli chodzi o kulturę, tytuły i tak dalej, to jest prawda. Ale walczę o równość dla wierzących, niewierzących, dla ludzi Kościoła, dla ludzi nie Kościoła i dlatego nie mogę pozwolić na takie przejawy dyskryminacji i nienawiści ze strony Lewicy i uważam, że ten tytuł jak najbardziej powinien pozostać w tytule uchwały.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, teraz pani poseł Joanna Senyszyn, potem pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Bardzo dziękuję. Absolutnie przychylam się do tego, żeby wykreślić słowo „błogosławionego" w tytule tej uchwały, natomiast żeby w pierwszym akapicie to jak najbardziej było podkreślone. Dlaczego? Dlatego, że Sejm honoruje go nie dlatego, że był błogosławiony, tylko ze względu na jego inne zasługi, które chce uznać. Natomiast rodzi się pytanie, jak słabe ma on notowania w Kościele katolickim, skoro 800 lat od śmierci jest dopiero błogosławiony, a nie święty. To już inna sprawa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że to już jest ingerencja władzy świeckiej w obszar władzy kościelnej.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dziękuję bardzo. Zwracam się do przedstawicieli obu stron tego sporu, żeby może jednak z tego zrezygnować. Nie widzę powodu, żeby prowadzić tego typu dyskusje przy Kadłubku ani jeszcze do tego, żeby padały słowa, że coś jest przejawem nienawiści. Każdy w swoim wystąpieniu klubowym może zaakcentować to, co jest dla niego ważne w postaci Kadłubka i jego spuścizny jaką otrzymaliśmy po nim jako Polacy. Przepraszam, że to powiem, ale dla mnie oczywiście naprawdę nie jest ważne to, że jest błogosławionym…

Poseł Marek Suski (PiS):

A dla nas jest.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wierzymy pani, tak.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A można skończyć zdanie?

Poseł Marek Suski (PiS):

Można.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Bardzo bym prosiła, bo grzeczność obowiązuje każdego, także rządzących. Więc nie to jest istotą. Istotą jest to, że był ojcem całego nurtu historii, kronikarstwa polskiego i literatury polskiej. Jest rzeczywiście wielką i znakomitą postacią. Wszystkie jego funkcje są wymienione w tej uchwale. Proponowałabym, żeby nie toczyć sporu o to słowo, bo ten spór jest jakby obok znaczenia Kadłubka, w tym sensie.

Uważam, że to bardzo dobrze, że ktoś sobie przypomniał o tej rocznicy. Chciałabym tutaj wyrazić podziękowanie inicjatorom tej uchwały. Prawdę powiedziawszy, szkoda, że nie wpadliśmy na to, a może to mógłby być rok Kadłubka. To rzeczywiście jest taka dość fundamentalna postać. Od niego dużo rzeczy się zaczęło. Tak à propos tego, że jest błogosławiony, to jakby się tak wczytać w jego życiorys, to poza tym on był takim pierwszym polskim demokratą, uczonym, człowiekiem światłym. Jednym słowem, reprezentował wszystkie wartości, na których powinno nam dzisiaj bardzo zależeć i proszę, zostawcie ten spór.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Jest jeszcze troje państwa posłów, potem ksiądz i potem poseł wnioskodawca. Tylko powiem, że wiem, że był taki pomysł, żeby był rok błogosławionego Wincentego Kadłubka i też rok Macieja Miechowity. One jakoś tam przepadły w przedbiegach, więc myślę, że trzeba uczcić tych wybitnych Polaków uchwałą okolicznościową.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam państwu powiedzieć, że jesteście przewidywalni do bólu. Przed tą Komisją rozmawiałam z kolegami z Komisji, mówiąc, że to będzie krótka Komisja i uchwała nie powinna budzić żadnych kontrowersji, jest świetna, bardzo dobry pomysł i wspaniała postać. Na co ktoś mi odpowiedział: ale przecież opozycja będzie chciała walczyć o słowo „błogosławiony", żeby to ocenzurować i tylko to będzie kontrowersją – za to jaką. Państwo macie po prostu w tej chwili takie pewne podstawy ideologiczne, żeby walczyć ze wszystkim, co wam się kojarzy z kościołem. Czekam na deklerykalizację ulic w Warszawie, może też w Łodzi. Może ulica św. Jana na starówce powinna być ulicą Jana. Może w innych miejscach też, już nie pamiętam gdzie, ale może ulica św. Tomasza w Krakowie powinna być ulicą Tomasza. Każdy się domyśli o jakiego Tomasza chodziło, prawda? Bo dlaczego świeckie państwo ma używać sakralnych tytułów i określeń. Przecież to jest absurd. To, w co państwo w tym swoim zacietrzewieniu ideologicznym się zapędzili, to jest groteska. Jesteście śmieszni.

Poseł Marek Suski (PiS):

Stalinizm.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Proszę do mnie nie przemawiać w ten sposób.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, pani opowiedziała się za tym, żeby ocenzurować słowo „błogosławiony" w imię ideologii.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Kiedy?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przed chwilą. Tak zrozumiałam pani wypowiedź.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

To proszę iść do szkoły i nauczyć się rozumieć.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W związku z tym proponuję odrzucić te neostalinowskie zapędy cenzorskie, bo to tak właśnie było w stalinizmie, że nie można było mówić o świętych, nie można było mówić o błogosławionych w oficjalnym przekazie, oczywiście od pewnego momentu po 1948 r., ale w tej chwili jesteśmy w wolnej Polsce, która czci błogosławionego Wincentego Kadłubka. Czy on się państwu podoba, czy nie, jednym z jego dorobków docenionym przez potomnych również katolików jest to, że on jest błogosławiony. Panie przewodniczący, proponuję, żeby ta dyskusja była zakończona głosowaniem, żeby już nie ośmieszać bardziej opozycji. Przegłosujmy to słowo „błogosławiony" i sprzeciwmy się tej cenzurze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Nie jesteśmy jeszcze na etapie szczegółowego rozpatrywania i dyskusji o tytule, tylko w debacie ogólnej. Musimy uszanować te głosy osób, które się jeszcze zgłosiły, więc teraz jest pan poseł Krzysztof Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, tak naprawdę, kiedy się zgłaszałem, to wyłącznie z taką intencją, żeby podziękować za uchwałę w sprawie Wincentego Kadłubka. Jako historyk uważam, że jest to niezwykła postać, ważna dla wszystkich Polaków. Spokojnie moglibyśmy i powinniśmy obchodzić rok Wincentego Kadłubka w jego 800. rocznicę śmierci.

Chciałbym też zwrócić panu posłowi Suskiemu uwagę, że jednak Sejm nie jest urzędem, jest organem konstytucyjnym, chociaż to nie ma żadnego związku z tą sprawą i z moim poglądem na temat wagi tej uchwały, więc absolutnie opowiadam się za.

Natomiast nie mogę nie skomentować wystąpienia pani poseł adresowanego do wszystkich posłów. Czuję się osobiście obrażony. Pani poseł, było to dalece niefortunne i niestosowne, że mówi pani do wszystkich. Mnie nie przeszkadza określenie „błogosławiony" w tytule, tak samo jak i w treści tej uchwały, bo stwierdza fakt. Jeśli autor uznał za stosowne umieścić tu ten fakt, to inni parlamentarzyści wyrażą opinię nad tym w trakcie głosowania czy zgłoszą uwagę. Proszę wybaczyć, ale uważam pani uwagę wygłoszoną tutaj pod adresem całej opozycji jako wysoce niestosowną i czuję się przez panią obrażony, ale nie oczekuję przeprosin. Proszę nie przepraszać.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, nie mam zamiaru przepraszać. Cieszę się, że odcina się pan od wypowiedzi swoich poprzedników.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Usłyszałem tylko jedną wypowiedź i pani poseł miała prawo mieć takie zdanie, jakie ma. Ostatecznie zadecyduje Komisja, a potem Sejm w trybie normalnego głosowania, bo na tym polega demokracja.

Ale jeszcze raz dziękuję autorom za to, że pamiętali o Wincentym Kadłubku, postaci niezwykłej i bardzo ważnej dla wszystkich Polaków, nie tylko historyków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Teraz pan poseł Tomasz Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, mam też kilka słów. Oczywiście uchwała jest bardzo dobra. Jako historyk z zadowoleniem przyjmuję, że Wincenty Kadłubek będzie nareszcie uczczony uchwałą Sejmu. Szanowni państwo, wydaje się, że wszelkie kontrowersje – jeżeli ktokolwiek je ma do tej uchwały – rozstrzygniemy w głosowaniach. Debatując teraz nad poszczególnymi wyrazami na tym etapie, wchodzimy bardzo głęboko. Myślę, że rozstrzygniemy to później po debacie ogólnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Na koniec pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska. Proszę.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Okazuje się, że polska prawica zawsze usłyszy to, co chce usłyszeć, a nie to, co było powiedziane, więc jeszcze raz podsumowując, bardzo podoba mi się ta uchwała. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do treści uchwały. W treści uchwały mamy informację, że Wincenty Kadłubek został błogosławionym Kościoła katolickiego, ale moim zdaniem, ponieważ jesteśmy Sejmem świeckiego państwa, tego słowa nie powinno być w tytule. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł.

Teraz jeszcze zgłaszał się ksiądz Robert Ogrodnik, proszę bardzo.

Pracownik instytutu PAN, ks. dr Robert Ogrodnik:

Chciałem tylko odpowiedzieć pani poseł profesor Joannie Senyszyn. Nie mogę sobie tego odmówić. Otóż, pani poseł, myślę, że cud nastąpi wtedy, kiedy pani poseł odbędzie Kanossę do Jędrzejowa, do grobu błogosławionego Wincentego. To będzie wystarczający cud do kanonizacji.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Na co pan sobie pozwala?

Pracownik instytutu PAN, ks. dr Robert Ogrodnik:

Nie, bo to, co pani poseł powiedziała, było niestety niestosowne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo księdzu.

Zwracam uwagę, że dzisiaj gościmy tutaj księdza, a nie pana. Proszę bardzo, pan minister Piotr Wawrzyk, oczywiście w roli posła. Proszę bardzo o zakończenie dyskusji.

Poseł Piotr Wawrzyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeżeli państwo pozwolicie, to przeczytam państwu inną uchwałę. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 sierpnia 2021 r. w 160. rocznicę śmierci księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Czyli inaczej mówiąc, zdaniem pani poseł można określić kogoś mianem „księcia” w uchwale Senatu, ale już używanie określenia „błogosławiony” jest czymś nagannym i czymś, co nie powinno mieć miejsca? Proszę tylko o po prostu konsekwencję i równość w traktowaniu wszystkich osób, których pamięć chcemy uczcić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi wnioskodawcy.

Zamykam pierwsze czytanie. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Zaczynamy od tytułu uchwały. Jak rozumiem, zostały złożone wnioski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Może nie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy nie zostały? Może zostały wycofane i nie ma wniosków?

Poseł Marek Suski (PiS):

Jest wniosek o zmianę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli rozumiem, że jest wniosek o to, żeby w tekście tytułu uchwały usunąć słowo „błogosławionego”.

W takim razie musimy przejść do głosowania. Rozumiem, że wszyscy państwo są zalogowani i możemy głosować. Zaraz wszyscy będą zalogowani, oczywiście wszyscy, którzy są członkami Komisji Kultury i Środków Przekazu. Czy możemy już uruchomić głosowanie? W takim razie kto jest za tym, żeby usunąć słowo „błogosławionego”? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? I teraz poczekamy, żeby wszyscy zdążyli się zalogować i oddać głos. Czy już wszystkim się udało? Dziękuję bardzo.

W takim razie zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. 3 głosy były za, 14 głosów było przeciw i 1 głos był wstrzymujący. Wniosek, poprawka została odrzucona. W takim razie tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do pierwszego akapitu. Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne przedłożyło taki materiał, który jest w zasadzie skompilowaniem uwag sejmowych językoznawców. Chcieliśmy się zorientować, czy państwo woleliby pracować właśnie na takim materiale roboczym uwzględniającym te uwagi językoznawców, czy też w każdej sytuacji, kiedy te uwagi są tutaj zgłoszone, mamy je sygnalizować? Jak państwo woleliby, żeby ten tryb pracy wyglądał?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wolelibyśmy pracować na tym tekście już uwzględniającym poprawki Biura Legislacyjnego, tylko myślę, że musimy tutaj mieć zgodę posła wnioskodawcy. Jest taka zgoda. To dobrze.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękujemy bardzo. Panie przewodniczący, w tytule jest jeszcze dodanie wyrazu „jego". Nie wiem, czy to zgłaszać za każdym razem, czy jeżeli państwo mają ten tekst, to akceptują go państwo w takiej wersji i ewentualnie, gdyby ktoś był przeciwny, to wtedy będziemy…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przyjmujemy, że uwzględniamy tę poprawkę, tę uwagę Biura Legislacyjnego do tytułu.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Patrzymy już na ten tekst z poprawkami Biura Legislacyjnego.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Jeśli można, to mam tylko takie pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pytanie pana posła Piątkowskiego.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Chciałem się upewnić, co do tytułu „Kroniki Polskiej". Szczerze mówiąc, już nie pamiętam, czy to rzeczywiście jest małą literą w oryginale.

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak jak jest w materiale.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Przyjmuję, tylko akurat nie pamiętam tego szczegółu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, można tu mieć wątpliwości, ale jeżeli Biuro Legislacyjne tak zdecydowanie to stwierdza i jest zgoda posła wnioskodawcy, to możemy to tak przyjąć.

Dziękuję. Akapit pierwszy został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, czy są jakieś uwagi? Pani poseł Joanna Senyszyn, proszę bardzo.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Tak, w akapicie drugim w drugiej linijce proponowałabym wykreślić słowa „jak na ówczesne czasy". Nie mógł mieć wykształcenia na inne czasy, bo w tamtych żył, a to określenie raczej pomniejsza, niż oddaje stan. Po prostu: „Zdobył wszechstronne wykształcenie w Krakowie oraz na uniwersytetach". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Myślę, że to jest trafna i jednocześnie słuszna uwaga. Czy poseł wnioskodawca się zgadza?

Poseł Piotr Wawrzyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, ale wydaje mi się, że akurat w tym przypadku to sformułowanie „wszechstronne jak na ówczesne czasy" jest jak najbardziej uzasadnione. Proszę zwrócić uwagę, że błogosławiony Wincenty Kadłubek był pierwszym polskim magistrem w historii. W związku z tym, to sformułowanie „jak na ówczesne czasy" jest jak najbardziej istotne, bo podkreśla to znaczenie jego wykształcenia w owym czasie.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Właśnie pani poseł mówi, że to jest deprecjacja.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Panie przewodniczący, uważam, że to jest deprecjonujące, dlatego że myślę, że on miał bardzo dobre wykształcenie nawet jak na obecne czasy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, wydaje mi się, że można to różnie interpretować, ale tak na wyczucie wydaje mi się, że faktycznie można zrezygnować z tego fragmentu, jeżeli jest zgoda posła wnioskodawcy.

Rozumiem, że akapit drugi został rozpatrzony wraz z tą uwagą, tą poprawką pani poseł.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Czy są uwagi do akapitu trzeciego? Tutaj jest faktycznie sporo uwag Biura Legislacyjnego, ale rozumiem, że one są do zaakceptowania. Dziękuję. Rozumiem, że akapit trzeci został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Czy są uwagi do akapitu czwartego? Tutaj też Biuro Legislacyjne troszkę namieszało, ale w dobrym kierunku. Zamieszało w dobrym kierunku, można tak to ująć. Dobrze. Akapit czwarty został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu piątego. Czy są uwagi do akapitu piątego? To jest ten przedostatni, a ostatni akapit na pierwszej stronie, ten dłuższy, gdzie wymienieni są jego następcy, kolejni dziejopisarze. Akapit piąty został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu szóstego i zarazem ostatniego. Czy są uwagi do akapitu szóstego? Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

To znaczy, nie mam uwag do akapitu szóstego, ale później już nie będę miała okazji ich zgłosić, więc bardzo bym prosiła, żeby tutaj posłów, a w tym mnie w szczególności, bo to mnie dotyczyło, nie wysyłać do Kanossy. Niech idą biskupi za ukrywanie kościelnej pedofilii i proszę patrzeć na swoje środowisko, a nie na innych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że ostatni akapit szósty został rozpatrzony i przyjęty.

W takim razie czy są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całego projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? Jeśli nie ma, to rozumiem, że projekt został przyjęty przez aklamację. Podsumowując, stwierdzam, że generalnie projekt uchwały został przyjęty.

Teraz pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Nie wiem, może na przykład pan poseł Jarosław Zieliński? Pan minister nie jest członkiem naszej Komisji, chyba że wstąpi do naszej Komisji. Jeśli nie, to nie może być sprawozdawcą. Może pan poseł Jarosław Zieliński?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze kandydatury? Nie ma, czyli rozumiem, że Komisja się zgadza. Stwierdzam, że Komisja wybrała na posła sprawozdawcę posła Jarosława Zielińskiego. Dziękuję państwu posłom za zgodną współpracę nad tym projektem, może z jednym wyjątkiem tej długiej dyskusji w sprawie jednego, ale ważnego słowa.

Teraz nie wiem. Czy jeszcze pan poseł wnioskodawca chciałby zabrać głos na koniec? Proszę bardzo.

Poseł Piotr Wawrzyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałbym powiedzieć tylko dwa zdania. Bardzo dziękuję wszystkim państwu za to, co tutaj padło. Mam na myśli szczególnie sformułowania o tym, że to jest postać zasługująca na upamiętnienie. Rzeczywiście jest tak, jak pan przewodniczący powiedział. Był pomysł, żeby ogłosić obecny rok rokiem błogosławionego Wincentego Kadłubka, ale stało się, jak się stało, dlatego bardzo dziękuję za to zgodne głosowanie i również przyjęcie przez aklamację całej uchwały. Rzeczywiście jest to bardzo ważna postać, kluczowa, co jest najważniejsze, nazywana ojcem polskich dziejopisarzy, polskich archiwistów.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

W ogóle literatury.

Poseł Piotr Wawrzyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, dlatego bardzo państwu dziękuję za tak zgodne procedowanie tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Jeszcze ksiądz Robert Ogrodnik, proszę bardzo.

Pracownik instytutu PAN, ks. dr Robert Ogrodnik:

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim państwu za zgodność od lewa do prawa. Wiem, że jest zawsze podgrzewanie temperatury. To jest normalne, ale jestem państwu bardzo wdzięczny i za te jakże ważne słowa, też pani poseł Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej, która jakby próbowała trochę tonować panią poseł z SLD. Dziękuję za to pani poseł. Bardzo dziękuję też za uwagi pani poseł Joannie Lichockiej. Bardzo też dziękuję za te osobiste przytyki pani profesor Joannie Senyszyn. Święty Jan Paweł II, którego znałem osobiście i w jego cieniu też wzrastam, zawsze mówił: „Pamiętaj, Pan Bóg rządzi światem, nie ludzie i nie układy" i bardzo głęboko w to wierzę nie tylko jako ksiądz, ale przede wszystkim jako człowiek. Wiele razy przekonałem się o tym. Ale też bardzo dziękuję za te głosy w dyskusji lewej stronie, bo to pokazuje, jak dużo musimy jeszcze przepracować.

Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi Piotrowi Wawrzykowi, panu posłowi Jarosławowi Zielińskiemu za bycie sprawozdawcą, za podjęcie się tego. Co prawda, Podlasie to też są tereny mi osobiście bardzo bliskie, bo Korczew nad Bugiem to strony rodzinne przodków mojej matki. Bardzo serdecznie dziękuję panu przewodniczącemu za zaproszenie i za to, że mogę tu być, i paniom z biura, które przygotowały to dzisiejsze spotkanie i za zaproszenie tutaj mojej osoby. Cóż, wszystkim państwu życzę wszystkiego, co dobre i niech błogosławiony Wincenty wspiera nas na różnych etapach życia, a był z nami obecny, w co głęboko wierzymy. Jeszcze raz z głębi serca w imieniu własnym i w imieniu środowisk historycznych, w imieniu Archiopactwa Ojców Cystersów w Jędrzejowie i ojca prałata, bo dzisiaj są tam uroczystości i w imieniu wszystkich czcicieli błogosławionego Wincentego, wszystkich pracowników naukowych, ogromne podziękowanie dla państwa. Bardzo państwu dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo księdzu. Dziękuję panu ministrowi za podjęcie tej sprawy i doprowadzenie jej do tego etapu. Myślę, że to już jest blisko finału.

Jeszcze w sprawach różnych pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Przepraszam bardzo. Na pewno nie rozstrzygniemy tego w tej chwili, ale chciałabym poprosić na forum Komisji pana przewodniczącego, by jeszcze na tym posiedzeniu zwołał prezydium Komisji, dlatego że wydaje mi się, że powinniśmy podjąć decyzję o zwołaniu jednak nadzwyczajnego posiedzenia w sprawie działań, sytuacji w Radiu Szczecin. Nie wiem, jak to nazwać, bo mamy tylko wiadomości z mediów. Chciałabym, żebyśmy jednak zmierzyli się z tą sytuacją u źródła, korzystając z tego, że mamy tutaj przecież Radę Mediów Narodowych także w gronie Komisji. Jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji,

samo Radio Szczecin. Chciałabym, żeby jednak Komisja przerobiła tę sytuację, jeżeli można tak powiedzieć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chcę powiedzieć, że właściwie nie mam nic przeciwko temu. Tak jak mówiłam dzisiaj rano w radiu, uważam, że ta sprawa jest takim bardzo dramatycznym memento dla mediów, jak informować o takich przypadkach. Jak wiadomo, Radio Szczecin podało ogólną informację, która bardzo szybko została doprecyzowana przez inne osoby z życia publicznego i tutaj powielenie tego i też doprecyzowanie również potem przez internautów spowodowało rzeczywiście bardzo ścisłą identyfikację tej rodziny. Dlatego wydaje mi się, że to nie powinna być Komisja dotycząca sytuacji w Radiu Szczecin, ale raczej reakcji w debacie publicznej na tego typu przypadki. Tutaj można również poprosić o przedstawicieli, nie wiem, portalu natemat.pl, interia.pl, gdzie były te doprecyzowania. Na przykład natemat.pl napisał, że ten pedofil był bardzo bliskim znajomym znanej parlamentarzystki. Tego na przykład nie było w informacji Radia Szczecin. Jeden z polityków doprecyzował, że chodzi o panią poseł z Platformy Obywatelskiej. Dlatego wydaje mi się, że taka Komisja powinna być poświęcona pewnej debacie na temat takiego – nie wiem, BHP to jest złe słowo – jakby uzusu w tego typu działaniach. Uważam, że to jest temat naszej debaty publicznej, który powinien zostać poruszony, ale oczywiście niezogniskowany wokół Radia Szczecin, bo to nie dotyczy tylko tej pierwszej informacji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Jeszcze tylko pan poseł Jarosław Rzepa i będziemy kończyć posiedzenie.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni goście, mam odmienne zdanie od pani poseł. Pamiętacie państwo jedno z posiedzeń naszej Komisji, kiedy były między innymi poruszane awanse. Wtedy jasno zaprotestowałem w stosunku do tej osoby, wskazując na jasne przesłanki, dlaczego tak nie powinno być. Mówiłem o panu redaktorze Tomaszu Duklanowskim. Mówiłem to wtedy kilka miesięcy temu na tej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Dzisiaj mamy tego efekt. Całkowicie się zgadzam z panią przewodniczącą, że jest zasadne, abyśmy zwołali takie posiedzenie. Nie jest prawdą to, co mówi pani poseł, że to były jakieś ogólne informacje. Nie, pani poseł. Nie były. Jestem mieszkańcem Szczecina, bardzo dobrze znam dokonania pana redaktora Duklanowskiego i wiem, ilu ludzi zniszczył przez te kilkanaście lat.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nikogo nie zniszczył, natomiast rzeczywiście punktuje błędy i czyny opozycji, dlatego tak pan go traktuje. To jest dziennikarz śledczy, który zalazł wam za skórę.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziennikarz śledczy… Wie pani co, mógłbym go nazwać troszeczkę inaczej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę państwa, to jest poważniejszy temat niż porachunki z dziennikarzami, których nie lubicie. Tak, uważam, że ten temat powinien zostać przedyskutowany, ale nie sprowadzajcie go do porachunków z dziennikarzem, który was punktuje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo państwu posłom.

Jutro mamy Komisję o godzinie 10.00 w sprawie Wiosny Ludów. Myślę, że to będzie okazja, żeby prezydium Komisji się spotkało i wtedy postanowimy, co dalej. Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.